

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku E. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanego J. S.
o ustalenie niepodlegania obowiązkowym ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia
i ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 sierpnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od E. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w O. na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 13 lutego 2020 r., w sprawie z odwołania E. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w O. (dalej: płatnik składek lub Spółka) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., przy udziale zainteresowanego J. S., oddalił apelację płatnika składek od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 10 kwietnia 2019 r., którym oddalono odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 4 maja 2017 r. stwierdzającej, że zainteresowany w okresie od dnia 26 listopada 2010 r. do dnia 30 grudnia 2015 r. podlegał

obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek.

W sprawie tej ustalono, że zainteresowany jest prezesem zarządu E. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w O.. Od dnia 26 listopada 2010 r. posiada także prawo do emerytury i jest współnikiem spółki jawnej. Od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 30 grudnia 2015 r. był on zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika składek. W spornym okresie od dnia 26 listopada 2010 r. do dnia 30 grudnia 2015 r. wykonywanie umowy zlecenia na rzecz płatnika składek było jedynym tytułem rodzącym obowiązek podlegania zainteresowanego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Płatnik składek i zainteresowany w dniu 1 września 2003 r. zawarli umowę w postaci kontraktu menadżerskiego. Umowa ta została zawarta na czas określony od dnia 1 września 2003 r. do dnia 31 sierpnia 2004 r. Mocą kolejnych aneksów zawartych między stronami kontrakt menadżerski był przedłużany. W dniu 29 grudnia 2010 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników przyjęło jednogłośnie uchwałę, zgodnie z którą podwyższono comiesięczne wynagrodzenie kontraktowe poczynawszy od dnia 1 stycznia 2011 r. Sądy *meriti* przyjęły, że kontrakt menadżerski obowiązywał strony do dnia 30 grudnia 2015 r., a nie tylko do dnia 31 grudnia 2010 r., tj. do daty wynikającej z aneksu do kontraktu zawartego w dniu 31 grudnia 2009 r. Kontrakt ten nie był realizowany w ramach działalności spółki jawnej, której współnikiem jest zainteresowany. Nie był zatem realizowany jako działalność pozarolnicza, co w sytuacji zainteresowanego jako emeryta wyłączałoby obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym. W konkluzji Sądy obu instancji uznały, że zainteresowany podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Płatnik składek zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenia prawa materialnego: 1) art. 4 pkt 9 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 4a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 w związku z art. 18 ust. 3, art. 19 ust. 1, art. 20 ust. 1, art. 83 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.; dalej: ustawa systemowa), przez ich błędną wykładnię (a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie), wyrażającą się przyjęciem, że

zainteresowany w spornym okresie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek, w związku z nieuzasadnionym przyjęciem, że kontrakt menadżerski obowiązywał strony do dnia 30 grudnia 2015 r., podczas gdy: (-) w dniu 31 października 2010 r. kontrakt menadżerski przestał obowiązywać w związku z rozwiązaniem go, co wynika z aneksu do kontraktu menadżerskiego z dnia 1 września 2003 r. zawartego w dniu 31 grudnia 2009 r., który wskazał, że kontrakt został zawarty na czas określony tj. od dnia 1 września 2003 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.; (-) kontrakt menadżerski nie był nigdy przedłużany po jego rozwiązaniu w dniu 31 grudnia 2010 r. i tym samym zainteresowany nie pełnił funkcji prezesa skarżącej Spółki w ramach umowy zlecenia, a sumy pieniężne na jego rzecz były wypłacane z tytułu stosunku członkostwa w zarządzie; 2) art. 210 § 1 k.s.h. w związku z art. 76 zdanie pierwsze k.c. oraz art. 77 § 1 k.c. w związku z postanowieniami § 28 i 29 kontraktu menadżerskiego zawartego przez strony w dniu 1 września 2003 r. przewidującymi dokonywanie wszelkich zmian umowy w formie pisemnej, ponieważ umowa ta zastępuje między innymi ustne porozumienia w zakresie objętym jej treścią, podczas gdy Sąd Apelacyjny uznał, że jest to możliwe także wyniku czynności konkludentnych, co w stoi w sprzeczności z tymi przepisami; 3) art. 210 § 1 k.s.h. w związku art. 60 k.c. oraz art. 750 k.c. w odniesieniu do wykładni oświadczeń woli składanych przez strony, przez nieuzasadnione przyjęcie, że obydwie strony w drodze czynności konkludentnych w sposób dostateczny ujawniły swą zgodną wolę przedłużenia kontraktu menadżerskiego na okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do grudnia 2015 r. w związku z tym, że zainteresowany podlegał w tym okresie ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu umowy zlecenia oraz w związku z uchwałą Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników skarżącej Spółki ustalającą wynagrodzenie kontraktowe na kwotę 15.000 zł począwszy od dnia 1 stycznia 2011 r., podczas gdy przytaczane przed Sąd powyższe okoliczności nie mogą stanowić dowodu zawarcia ważnych czynności konkludentnych, gdyż nie były to czynności wynikające z zachowania osób objętych dyspozycją przepisu art. 210 § 1 k.s.h.; 4) art. 210 § 1 k.s.h. i art. 750 k.c. w związku art. 65 § 1 i 2 k.c., przez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, a co za tym idzie naruszenie materialnoprawnych zasad wykładni umów i błędne ustalenie stanu

prawnego w zakresie treści stosunków prawnych łączących skarżącą Spółkę z zainteresowanym, wyrażające się przyjęciem, iż czynności pełnione w Spółce wynikały ze stosunku menadżerskiego, a nie ze stosunku członkostwa w zarządzie po okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do grudnia 2015 r.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez stwierdzenie, że zainteresowany nie podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek w spornym okresie i tym samym uchylenie decyzji organu rentowego w zakresie obejmującym uiszczenie należnych składek na ubezpieczenia społeczne za sporny okres oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła spełnieniem przesłanki wskazanej w art. 398 § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę treści i skutków niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h., dopuszczając się kwalifikowanych uchybień materialnoprawnych, które miały wpływ na nieuzasadnione zastosowanie art. 9 ust 4a ustawy systemowej. Przepis art. 210 § 1 k.s.h. jednoznacznie stanowi, że w umowie między spółką, a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników i ma on charakter bezwzględnie obowiązujący, co za tym idzie niedopuszczalne jest przyznanie kompetencji do ustanowienia specjalnego pełnomocnika innemu organowi spółki niż zgromadzeniu wspólników: radzie nadzorczej bądź zarządowi lub osobie trzeciej. Naruszenie art. 210 § 1 k.s.h., jako przepisu bezwzględnie obowiązującego, przez przekroczenie uprawnień do reprezentowania spółki w umowach z członkiem zarządu skutkuje bezwzględną nieważnością czynności prawnej. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie mógł uznać, że umowa obowiązywała w wyniku czynności konkludentnych w spornym okresie, bowiem z prawidłowo zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w dniu 31 października 2010 r. kontrakt menadżerski przestał obowiązywać w związku z jego rozwiązaniem. W ocenie skarżącej oczywistym błędem jest pominięcie treści art. 76 k.c. w związku § 28 i 29 kontraktu

menadżerskiego, ponieważ jeżeli strony zastrzegły w umowie, że określona czynność prawna między nimi powinna być dokonana w szczególnej formie, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać

kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. W uzasadnieniu wniosku skarżąca jako argument mający uzasadniać oczywistą zasadność skargi wskazała, że w sprawie Sąd Apelacyjny wbrew treści art. 210 § 1 k.s.h. i art. 76 k.c. na podstawie okoliczności sprawy błędnie przyjął, iż łączący skarżącą i zainteresowanego kontrakt menadżerski obowiązywał nie do dnia 31 grudnia 2010 r., lecz aż do dnia 30 grudnia 2015 r. Nie budzi wątpliwości, że według art. 210 § 1 k.s.h., w umowie między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Ten bezwzględnie

obowiązujący przepis jednoznacznie określa sytuację, w których obowiązuje zasada szczególnej reprezentacji spółki i odnosi się wprost do osoby pełniącej funkcję członka zarządu, a więc znajduje zastosowanie do wszelkich czynności prawnych podejmowanych w imieniu spółki wobec takiej osoby. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że do osoby zatrudnionej na stanowisku członka zarządu nie stosuje się art. 210 i art. 379 k.s.h. dopiero z chwilą jej odwołania z tej funkcji, gdyż z momentem podjęcia stosownej uchwały o odwołaniu do podejmowania wszystkich czynności prawnych wobec osób, które utraciły członkostwo w zarządzie, w tym do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy o pracę, właściwy jest zarząd, a wyjątek określony w art. 210 oraz art. 379 k.s.h. nie ma zastosowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2019 r., I PK 28/18, LEX nr 2617269). Podstawowym skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności na podstawie art. 58 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2019 r., I PK 204/18, LEX nr 2775331). Na zasadzie wyjątku zaś, w kontekście zagadnienia nieważności umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 210 k.s.h., dopuszcza się w orzecznictwie nawiązywanie z członkami zarządu stosunku pracy w sposób dorozumiany (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 280/12, LEX nr 1294478 oraz z dnia 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, LEX nr 1448692).

Odwołując się do możliwości zawarcia umowy w taki sposób w odniesieniu do menedżerskich umów o pracę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2015 r., I UK 221/14 (LEX nr 1663398), stanął na stanowisku, że nieważność umowy menedżerskiej podobnej do zlecenia, wynikająca z zawarcia jej sprzecznie z art. 210 § 1 k.s.h., nie przeszkadza uznaniu, że dopuszczenie członka zarządu do wykonywania zadań z tym związanych, wykonywanie ich na zasadach charakterystycznych dla stosunku zlecenia i akceptowanie takiej sytuacji przez upoważniony do zawarcia umowy organ (podmiot) reprezentujący spółkę powoduje ponowne jej zawarcie *per facta concludentia*. W takiej sytuacji w celu skutecznego zakwestionowania przez spółkę obowiązywania między nią a członkiem zarządu

zawartej w sposób dorozumiany umowy o pracę lub umowy menadżerskiej konieczne jest wykazanie w świetle art. 60 k.c. w związku z art. 22 § 1 k.p. lub art. 750 k.c., że zachowanie stron (ich organów - art. 38 k.c.) nie ujawniło w dostateczny sposób woli zawarcia tych umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., II PK 278/15, LEX nr 2152391).

W tej sprawie Sąd Apelacyjny uznając, że zachowania stron dostatecznie ujawniały ich wolę zawarcia kontraktu menedżerskiego, przedstawił okoliczności na to wskazujące, w tym na treść uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników skarżącej Spółki z dnia 29 grudnia 2010 r., w której odwołano się do § 9 ust. 1 kontraktu menadżerskiego (określającego wynagrodzenie zarządu) zawartego z J. S. i podwyższono comiesięcznie wynagrodzenie kontraktowe do 15.000 zł, począwszy od dnia 1 stycznia 2011 r. Wynagrodzenie określone tą uchwałą było wypłacane do grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że gdyby podzielić stanowisko skarżącej, że kontrakt menadżerski obowiązywał strony tylko do dnia 31 grudnia 2010 r. to nielogiczne byłoby powołanie się Zgromadzenia Wspólników w uchwale określającej wysokość wynagrodzenia zainteresowanego na nieobowiązującą umowę przy ustalaniu wynagrodzenia wynikającego z postanowień kontraktu od dnia 1 stycznia 2011 r. Sąd odwoławczy podkreślił również, że w całym spornym okresie płatnik składek wskazywał, że zainteresowany podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia, co oznacza, że uznawał ten tytuł ubezpieczeń. Nie podzielił stanowiska skarżącej Spółki, że zgłoszenie zainteresowanego do ubezpieczenia zdrowotnego w spornym okresie było błędem firmy prowadzącej księgowość.

Mając na uwadze dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, w konsekwencji należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju kwalifikowaną wadą prawną, która mogłaby być uznana za elementarną lub oczywistą, a która by uzasadniała twierdzenie o oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia wskazanych przepisów.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

a.s.